

Prowadzisz firmę remontowo-budowlaną? A może remontujesz mieszkanie i szukasz firmy, która wykona dla Ciebie prace. Jeśli tak, nie daj się oszukać nieuczciwym kontrahentom! Sprawdź czy ich dane nie znajdują się w BIG.

Zaległości finansowe to nie przelewki. Niejedną dużą firmę niepłacącą na czas kontrahenci potrafili doprowadzić do bankructwa. Pozornie niewielkie zobowiązania, gdy zgromadzi się ich dużo, mogą prowadzić do zatorów płatniczych. Przykładu nie trzeba szukać daleko. Jak pokazuje raport Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych „Procesy upadłościowe w Polsce” w 2009 roku niemal 700 firm ogłosiło upadłość. Największa część tej grupy (36%) to firmy budowlane. Upadły na fali kryzysu przede wszystkim z powodu utraty płynności finansowej. Zanim więc podpiszemy kontrakt, zlecenie czy umowę, warto sprawdzić komu oferujemy usługi i czy będzie on w stanie zapłacić za ich wykonanie. Nie kosztuje to wiele, a zabezpiecza nas przed groźnymi konsekwencjami. Skutecznie pomaga dbać o finanse firmy.

Jest to tym bardziej istotne w branży remontowo-budowlanej, gdzie ryzyko natrafienia na nieuczciwego lub nierzetelnego zleceniodawcę jest wyższe niż w innych branżach. Zawieramy tu często umowy słowne, nie spisujemy szczegółowych kontraktów. Tym bardziej, jeśli świadczymy usługi na małą skalę, a prace zlecają nam osoby prywatne. Jakże często w przypadku wymiany stolarki okiennej, położenia glazury czy postawienia ścian działowych korzystaliśmy z poleceń znajomych, a cała procedura załatwiania formalności polegała na wręczeniu gotówki do ręki. W takich okolicznościach nie jesteśmy w stanie odpowiednio wyegzekwować swoich wierzytelności. A wszelkie próby dochodzenia zaległych kwot po zakończeniu robót mogą trwać długo i nie zapewnić stuprocentowego zwrotu naszych pieniędzy.

Lepszym wyjściem będzie w tym przypadku trzymanie się maksymy „lepiej zapobiegać niż leczyć”. Zanim więc zobowiązemy się do wykonania zlecenia, sprawdźmy swego kontrahenta. Najlepiej w biurze informacji gospodarczej. Dlaczego?

Rejestr dłużników to najlepszy i najszybszy sposób sprawdzenia finansowej wiarygodności osoby bądź firmy, z którą nawiązujemy współpracę – tłumaczy Edyta Szymczak, członek zarządu Rejestru Dłużników ERIF BIG S.A., jednego z trzech biur informacji gospodarczych działających na polskim rynku. - Dostęp do informacji zgromadzonych w naszym biurze można uzyskać przez specjalny internetowy serwis infoKonument.pl. Jego użytkownicy mogą sięgnąć do danych kilkuset tysięcy podmiotów, które zalegają z płatnościami na rzecz swoich kontrahentów. Za pośrednictwem serwisu możemy także sprawdzić, czy sami nie figurujemy na liście dłużników. To często okazuje się istotne, ponieważ obecność w rejestrze dłużników może wiązać się z wieloma dolegliwymi konsekwencjami, np. odmową udzielenia kredytu czy sprzedaży komórki na abonent – wyjaśnia Edyta Szymczak.

Dzięki nowej ustawie umożliwiającej wpisywanie dłużników przez osoby fizyczne, liczba podmiotów obecnych w BIG może się zwiększyć kilkukrotnie. Jeżeli więc mamy na uwadze stan naszych finansów, musimy nauczyć się z nich korzystać.

ERIF BIG SA